

ofiar Polaków, którzy znaleźli się na tych terenach, w tym i sprawą katyńską.

Tyle refleksji o tej kuriozalnej książce. Co o niej sądzą Ukraińcy, a zwłaszcza ich historycy, trudno przesądzać, bowiem nie odnotowałem informacji o tym. Zwracam się wobec tego do historyków-profesjonalistów z tego kraju by zabrali publicznie głos w tej sprawie. Tego wymaga ich rzetelność badawcza. Takich „wybryków” nie można zbywać milczeniem. Nie służy to z pewnością wzajemnym stosunkom.

► Lech Wyszczelski

Irvin Cemil Schick, *Seksualność Orientu. Przestrzeń i Eros*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012, ss. 338

Przestrzeń i seksualność a technologie władzy

Świat się kurczy. To zdanie jest oczywistym truizmem, bowiem jedną z najdonioślejszych konsekwencji procesów globalizacyjnych jest skracanie dystansu. W konsekwencji zbliżenie odległych od siebie przestrzeni, kształtowanych w toku dziejów przez odmienne wspólnoty, funkcjonujące w zróżnicowanych warunkach, często w absolutnej nieświadomości wzajemnego istnienia.

Odległych zarówno w znaczeniu geograficznym, jak i kulturowym. Unifikacja i kształtowanie społeczeństwa globalnego, połączonego wirtualną siecią, wydaje się wciąż zjawiskiem powierzchownym, odzwierciedlanym przede wszystkim w kulturze popularnej i strukturze konsumpcji. Pomimo wciąż postępującej dyfuzji kulturowej nadal występują wyraźne różnice pomiędzy cywilizacjami, obejmujące cały szereg aspektów. Sfera seksualności jest jednym z nich, tych najbardziej intymnych, dlatego wciąż budzących zainteresowanie, ciekawość badawczą, charakteryzującą uczonych pragnących zgłębić problemy związane z różnorodnością wartości i postaw w ich relacji z problematyką płci, ale również moralne oburzenie i ekscytację ciekawskich przedstawicieli obyczajowych ortodoksji. Jakkolwiek brzmi połączenie dwóch ostatnich w jeden zbiór.

Różnice w tej właśnie sferze, tak ułatwiające autoidentyfikację osób i podmiotów zbiorowych w procesie formowania tożsamości indywidualnych oraz kolektywnych, pełnią rolę punktów odniesienia, nie tylko wewnątrz wspólnot, ale również w wyznaczaniu granic pomiędzy nimi. W odwiecznym sporze pomiędzy zwolennikami tradycji i postępu, *inny* obok wielu użytecznych funkcji staje się przydatnym przykładem zepsucia. Bez względu na to, czy definiują go imamowie, chrześcijańscy integraliści czy jakiegokolwiek grupy interesu, dążące do petryfikacji struktur i relacji społecznych, uproszczenie

staje się narzędziem dowartościowania własnej i dyskredytacji odmiennej grupy odniesienia. Irvin Cemil Schick, pochodzący z Turcji wykładowca Uniwersytetu Harvarda w książce poświęconej przestrzeni i seksualności Orientu, przedstawia doskonale umocowaną metodologicznie i teoretycznie analizę tych dwóch kategorii w kontekście kulturowym i politycznym.

Autor odwołuje się do dorobku takich uczonych, jak Michael Foucault czy Edward Said, ale w książce znajdziemy cały szereg cytatów i odwołań do mniej dostępnych źródeł i publikacji uczonych z Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Schick stara się polemizować z teorią feministyczną, szczególnie w zakresie jej tendencji do utożsamienia dziedziny z paradygmatem neokolonialnym. Centralne miejsce owych badań zajmuje kategoria płci kulturowej, z wyraźnym naciskiem na problem instrumentalizacji dychotomii męski–żeński (ale również nie mniej ważną: tu–tam) w badaniach nad seksualnością i kształtowaniem swoistej geografii przeciwieństw, użytecznej z punktu widzenia aktorów konstruujących pełne wartościowań opowieści o ludach nieeuropejskich w wyobraźni Europejczyków.

Fakt ten miał doniosłe konsekwencje, jak choćby uzasadnianie działań o naturze politycznej: podboju i kolonizacji owych przestrzeni przez europejskie imperia. Przestrzeń ma bowiem charakter dalece polityczny, co trafnie zostało przywołane i wyczer-

pująco omówione we wstępie książki. Jest ona bowiem odwzorowaniem jawnych i ukrytych, wysoce asymetrycznych stosunków władzy. Chociaż problematyka płci leży głównie w polu badań psychologii, a percepcja przestrzeni jest procesem indywidualnym, to należy pamiętać, że są one punktami odniesienia świata społecznego (jak pisze autor: „są nośnikami znaczeń wykraczających poza ich fizyczne/geograficzne charakterystyki, a znowu te znaczenia zapośredniczają nasze relacje z otoczeniem”). Schick pisze o nich, argumentując za Foucaultem, w kontekście opisu narzędzi dyskursywnych, służących wytwarzaniu wiedzy o stosunkach i instytucjach społecznych, technologiach władzy.

Książka pt. *Seksualność Orientu. Przestrzeń i Eros* została podzielona na trzy części, na które składają się ujęte w rozmaity sposób rozdziały. Chociaż ich kształt i następstwo determinują czynniki merytoryczne, to należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż część z nich została nazwana i opisana językiem naukowym, część sformułowaniami potocznymi, zaś niektóre są po prostu metaforami. Być może użytecznymi z punktu widzenia przedmiotu badań, jednak nadanie tytułu podrozdziałów takich jak: *Pełnia banatu*, *Dowody prawdy*, *Fikcyjne znaki* czy chyba najbardziej zaskakujący *Homo/ społeczny/seksualny biznes imperialny*, nawet jeśli występują jako konsekwencje ironicznej konwencji, wzbudzają wątpliwość. Pierwsze trzy z powodu

swojej ogólności i wartościującego brzmienia, ostatni nie wymaga komentarza. Tym bardziej, że książka ukazała się nakładem poważanego wydawnictwa z charakterystyczną adnotacją, iż jest to podręcznik akademicki dotowany przez Ministra Edukacji i Szkolnictwa Wyższego. Prawdopodobnie jest to efekt przekładu na język polski. Tytuł również uległ przeobrażeniu na bardziej rynkowy (oryginalnie: *The Erotic Margin. Sexuality and Spatiality in Alternative Discourse*).

Irvin Cemik opiera swoją pracę na analizie publikacji o charakterze erotycznym czy wręcz pornograficznym, oczywiście w czasach kreowania dyskursu kolonialnego. Większość prac stanowi zapomniany i złożony w archiwach zapis ducha czasów i przedmiot ochrony muzealnej jako elementy dziedzictwa kulturowego, jednak w przeszłości skutecznie wprzęganych w proces legitymizacji. Były przecież traktowane jako środek mobilizacji.

Pierwsza część poświęcona została kształtowaniu tożsamości, nie bez powodu ujmowanej w sposób procesualny, nieliniowy, jako zbiór samookreśleń wypływających z członkostwa, uczestnictwa w podmiotach i kategoriach zbiorowych. Udział w nich autor ujmuje jako przedstawienie w teatrze codziennego życia, zgodnie z dramaturgiczną teorią Erwina Goffmana. Jest to jedna z najpopularniejszych orientacji teoretycznych w socjologii, szczególnie anglosaskiej. Posługuje się również kategoriami uważanymi dziś

za niemodne, pochodzącymi choćby z prac Karola Marksa i jego uczniów, jednak w kontekście analiz społeczeństw XIX w., nadal użytecznymi. W rzeczy samej dla konserwatywnej klasy posiadającej brytyjscy robotnicy, do których nawiązuje Schick, nie różnili się niczym od wykorzystywanych do niewolniczej pracy mieszkańców odległych przestrzeni Orientu. Nawet jeżeli teorie nie odzwierciedlały ich orientacji intelektualnych, trafnie opisywały uniwersalne zjawiska społeczne.

Drugą część książki, *Płeć i seks – inskrypcje*, otwiera rozdział zatytułowany: *Etnopornografia*. Autor zwraca uwagę, nawiązując po raz kolejny do teorii technologii władzy Foucaulta, na fakt, iż dyskurs antropologiczny (etnograficzny, w luźnej konwencji przyjętej przez autora) na temat seksualności był narzędziem sprawowania władzy w wymiarze geopolitycznym. Jako ciekawostkę przytacza fakt, iż do czasu upowszechnienia pornografii w latach 60. ubiegłego wieku, pismo „National Geographic” było jedynym powszechnym periodykiem, w którym można było zobaczyć nagie kobiece piersi. Schick dokonuje zestawienia dość luźno związanej z rzeczywistością książki pt. *The lustful Turk* kreującej fałszywy obraz Orientu w wyobraźni zbiorowej Europejczyków z pracami Bronisława Malinowskiego, w tym z jedną z jego najbardziej popularnych publikacji pt. *Życie seksualne dzikich*, którą cytuje w celu potwierdzenia swojej tezy o konieczności elastyczności i pro-

stoty przekazu językowego w zakresie przedmiotu badań.

Ostatnia część pracy przedstawiająca jeden z najbardziej symbolicznych elementów wyobrażeń o pozaeuropejskiej, oczywiście zepsutej i perwersyjnej kulturze – harem i jego wyobrażenie na użytek władzy, głównie poprzez przedstawienia zawarte w literaturze XVII i XVIII w. Poligamiczne relacje, lenistwo i gnuśność kobiet, wreszcie brak kompetencji pojmowania idei abstrakcyjnych czy nikczemny język, wszystko to składać się miało na obraz Orientu. Znaleźć można tu opisy praktyk seksualnych, będących najprawdopodobniej konsekwencją projekcji własnych pragnień kreatywnych pisarzy, czy powszechną rozpustę, która być może była ich skrywanym pragnieniem.

W książce znaleźć można wiele innych, interesujących i niedostępnych powszechnie, a w każdym razie niebędących szerzej opisanymi, faktów i zjawisk. Wspólnym mianownikiem jest dla nich użyteczność opisywanego instrumentu tożsamościowego, tak istotnego z punktu widzenia technologii władzy. To właśnie kształtowanie tożsamości europejskiej w opozycji do innego jest osią spajającą rozległą problematykę pracy, narzędziem, dzięki któremu udawało się mobilizować Europejczyków do walki na rzecz rozwoju imperium i uzasadniać podbój obcych przestrzeni.

Bardzo ważnym i wartościowym walorem pracy jest szereg kategorii

badawczych opracowanych przez autora bądź będących efektem redefinicji już istniejących. Jest to być może jedna z najbardziej oryginalnych i odkrywczyczych prac poświęconych problematyce orientalnej, jakie zostały opublikowane w mijającym roku. Warto włączyć ją do debaty publicznej, choćby na temat akcesji Turcji do Unii Europejskiej, co być może było również intencją Irvina Cemila Schicka.

► Jarosław Wojtas

Grażyna Charytoniuk-Michiej, *Obzęd dziadów w dokumentach i w cyklu Mickiewicza*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2011, ss. 298 + VIII

W rozpoznawaniu życia kulturowego nośną kwestię stanowi obrzędowość. Współtworzy ona życie kulturalne ludzi zamieszkujących w określonych przestrzeniach terytorialnych. Wśród różnych przejawów obrzędowości związanej z życiem ludzkim istotne jest obchodzenie jej ku czci zmarłych. Obrzędowość ta zajmuje też ważne miejsce w kulturze politycznej, co wiąże się m.in. z upamiętnianiem zasłużonych ludzi nauki, kultury, polityków. W prezentowanej książce przedstawiony jest obrzęd dziadów ukazany w twórczości Adama Mickiewicza. Odnosi się go do kultury polskiej i białoruskiej. Określa